

Poznań, dnia 14 marca 2011 r.

BioInfoBank Sp. z o.o.

ul. Limanowskiego 24 A / 16, 60-744 Poznań

Adres do doręczeń:

ul. Św. Marcin 80/82, lok. 355, 61-809 Poznań

**Prezes Rady Ministrów  
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów  
Al. J.Ch. Szucha 14  
00-582 Warszawa**

**SKARGA NA DZIAŁANIE PRACOWNIKA ORGANU ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ  
(MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO) ANDRZEJA BRUSA**

Na podstawie art. 227 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2000, nr 98, poz. 1071 z późn. zm.) wnoszę skargę na nienależyte wykonywanie zadań przez pracownika organu administracji publicznej (Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego) **Pana Andrzeja Brusa**, naruszenie przez niego praworządności i interesów skarżącego.

Wnoszę o przekazanie niniejszej skargi, na podstawie art. 232 Kodeksu postępowania administracyjnego, do rozpatrzenia Ministrowi Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

**UZASADNIENIE**

Spółka Bioinfobank Sp. z o.o., zwana dalej spółką, jest jednostką naukową w rozumieniu ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz. U. Nr 96, poz. 615). Spółka ta realizowała projekt Wirtualna Akademia Bioinformatyki na podstawie podpisanej z Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zwanym dalej MNiSW, umowy nr POIG.02.03.02-00-044/09-00 o dofinansowanie projektu w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, lata 2007-2013, Priorytet 2. Infrastruktura sfery B + R, Działanie 2.3 Inwestycje związane z rozwojem infrastruktury informatycznej nauki.

Dnia 14 kwietnia 2010 r. w jej lokalu mieszczącym się w Poznaniu przy ulicy Św. Marcin 80/82, lok. 355 przeprowadzona była kontrola realizacji powołanej umowy. Kierownikiem zespołu kontrolującego był pracownik MNiSW Pan Andrzej Brus.

Dnia 14 maja 2010 r. spółka otrzymała informację pokontrolną nr 22/2010/POIG z dnia 10 maja 2010 r. W informacji tej zespół kontrolujący zarzucił spółce dokonywanie wyboru wykonawców niezgodnie z zasadami określonymi w §12 ust. 2 wiążącej ją umowy o dofinansowanie. Ponadto

w opinii zespołu kontrolującego mogły zaistnieć okoliczności uzasadniające rozwiązanie Umowy o dofinansowanie projektu zgodnie z § 13 ust. 3 powołanej umowy.

Z powołanej informacji pokontrolnej wynika, iż zespół kontrolujący stwierdził następujące uchybienia związane z realizacją projektu:

1. *W postępowaniu na Zakup wartości niematerialnych w postaci opracowania pełnego harmonogramu wykładów oraz samych wykładów i innych materiałów dydaktycznych w języku angielskim na poziomie pięcioletnich studiów magisterskich bioinformatycznych **wyboru wykonawcy dokonano** z naruszeniem par. 12 ust.2 Umowy o dofinansowanie projektu,*
2. *W postępowaniu na usługę wykonania oprogramowania do bazy danych oraz samej bazy danych naukowców zawierającej informacje na temat ich zainteresowań naukowych **wyboru wykonawcy dokonano** z naruszeniem par. 12 ust.2 Umowy o dofinansowanie projektu,*
3. *W postępowaniu na usługi wykonania zintegrowanej bazy danych zawierającej informacje o publikacjach naukowych **wyboru wykonawcy dokonano** z naruszeniem par. 12 ust.2 Umowy o dofinansowanie projektu,*
4. *W postępowaniu na przeprowadzenie prac wdrożeniowych metodologii zarządzania projektem PRINCE2 **wyboru wykonawcy dokonano** z naruszeniem par. 12 ust.2 Umowy o dofinansowanie projektu,*
5. ***Nie dokumentowano** w prawidłowy sposób postępu rzeczowego realizowanych umów z Wykonawcami - **naruszenie** par.6 ust. 2 pkt. 5 Umowy o dofinansowanie projektu,*
6. ***Nie dokumentowano** w prawidłowy sposób autorskich umów o dzieło dotyczących wygłoszonych wykładów nt. nadzoru nad realizacją Projektu realizacji zadań Rady Naukowej Projektu - **naruszenie** par.6 ust. 2 pkt. 5 Umowy o dofinansowanie projektu.*

Pismem z dnia 17 maja 2010 r. spółka ustosunkowała się do Informacji Pokontrolnej przesyłając zastrzeżenia.

W zastrzeżeniach tych, odnosząc się do poszczególnych uchybień powołanych powyżej podniesiono, iż:

- 1) *w postępowaniu na Zakup wartości niematerialnych w postaci opracowania pełnego harmonogramu wykładów oraz samych wykładów i innych materiałów dydaktycznych w języku angielskim na poziomie pięcioletnich studiów magisterskich bioinformatycznych, by zachować zasady udzielania zamówień określone w umowie, Beneficjent przeprowadził krajowy publiczny przetarg nieograniczony mimo, że nie był do tego zobowiązany (ogłoszenie opublikowano m.in. w Biuletynie Zamówień Publicznych). W postępowaniu tym nie wpłynęła jednak żadna oferta. Następnie Beneficjent przeprowadził europejski przetarg publiczny. W tym postępowaniu wpłynęła tylko jedna oferta. Ogłoszenie o zamówieniu opublikowano więc w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej a dodatkowo w Internecie i na ogólnodostępnej tablicy ogłoszeń. Jedynym kryterium wyboru oferty była cena. Oznacza to, że zachowane były zasady udzielania zamówień określone w umowie, gdyż prowadzenie postępowania w formie publicznego przetargu nieograniczonego zapewnia zachowania zasady jawności, przejrzystości oraz uczciwej konkurencji (nie wpłynął żaden protest dotyczący tego*

postępowania). Zastosowano obiektywne kryterium wyboru oferty, jakim jest najniższa cena, które zapewnia wydatkowanie środków w sposób jak najbardziej efektywny. Nie sposób też mówić o konflikcie interesów przy wyborze oferty w postępowaniu prowadzonym w formie przetargu nieograniczonego, w którym wpłynęła tylko jedna oferta.

- 2) **postępowanie na usługę wykonania oprogramowania do bazy danych oraz samej bazy danych naukowców zawierającej informacje na temat ich zainteresowań naukowych** przeprowadzono ostatecznie w formie konkursu ofert (przetargu regulowanego przepisami art. 70<sup>1</sup>-70<sup>5</sup> Kodeksu Cywilnego), gdyż wobec znikomego zainteresowania zamówieniem i koniecznością unieważnienia postępowania prowadzonego w formie przetargu nieograniczonego, nie było sensu prowadzić kolejnego postępowania w tej formie. Jednakże ogłoszenie o zamówieniu opublikowano w Internecie i na ogólnodostępnej tablicy ogłoszeń, więc postępowanie było jawne i przejrzyste, zgodne z zasadą uczciwej konkurencji, gdyż wszyscy zainteresowani wykonawcy mieli możliwość złożenia oferty. Imienne zapytania wysłano do pięciu podmiotów, którzy zgodnie z wiedzą Beneficjenta, mogli mieć odpowiednie zasoby i wiedzę, by prawidłowo i terminowo wykonać zamówienie. W odpowiedzi na zapytania wpłynęły trzy oferty. Jedynym kryterium wyboru oferty była cena, więc zamówienie było dokonywane zgodnie z zasadą efektywności i wyeliminowano ryzyko konfliktu interesów przy sposobie wyboru wykonawcy.

Z zestawienia dat w protokole kontroli wynika, iż zespół kontrolujący pośrednio sugeruje, że wykonanie zamówienia nie było możliwe w tak krótkim czasie. Jednakże z taką sugestią nie sposób się zgodzić. W przypadku, gdy podmiot zajmuje się gromadzeniem danych z różnych źródeł i posiada w swoich zasobach dane niezbędne do realizacji zamówienia, a także gotowe oprogramowanie implementujące algorytmy typu text mining, przesłanie tych danych i algorytmów do Beneficjenta mogło zostać wykonane w krótkim czasie. Z wyjaśnień wybranego wykonawcy wynika, że od paru lat gromadzi różnego typu informacje na temat naukowców, instytutów naukowych, prac badawczych, publikacji naukowych, patentów, informacji prasowych itp. i zajmuje się wydobywaniem z nich wiedzy za pomocą algorytmów typu text mining i data mining. W konsekwencji realizacja zamówienia była możliwa w podanym terminie. Z informacji posiadanych przez Beneficjenta wynika, że pozostałe podmioty, które złożyły oferty także prowadzą podobne działania, więc również mogłyby być w stanie wykonać zamówienie w wymaganym terminie.

Nie istnieje więc uzasadnienie dla twierdzenia, że krótki czas realizacji zamówienia ograniczał uczciwą konkurencję. Baza ta była potrzebna Beneficjentowi w najbliższym możliwym terminie, więc jeśli istnieli wykonawcy, którzy byli w stanie ją w tym czasie wykonać, był on uprawniony do złożenia zamówienia. Warto w tym miejscu przywołać wyrok KIO z dnia 5 lutego 2009 r. (Sygn. akt: KIO/UZP111/09), w którym stwierdzono, że „w ocenie Izby, okoliczność, iż Odwołujący na chwilę obecną nie spełnia warunku udziału w postępowaniu nie uzasadnia twierdzenia o naruszeniu zasad uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców, w szczególności w sytuacji, gdy wymagania zamawiającego są uzasadnione jego potrzebami, które mogą nie zostać zaspokojone przy innym sformułowaniu wymagań”, a zmiana terminu wykonania zamówienia przedłużyłaby czas realizacji projektu.

*Dodatkowo należy wskazać, że w informacji pokontrolnej pojawia się fałszywe stwierdzenie, że Beneficjent nie przedstawił dokumentacji świadczącej o realizacji zamówienia. Dokumentację taką dostarczono, co potwierdza podpunkt 71 z listy dokumentów opisanych w punkcie 10 Informacji pokontrolnej. Co więcej, na str. 11 tej informacji napisano, że „Beneficjent nie przedstawił dokumentacji świadczącej o realizacji zamówienia (protokoły odbioru ...)”, co stanowi zaprzeczenie zapisu bezpośrednio poprzedzającego, iż „Protokół odbioru sporządzono dnia 28 grudnia 2009 roku”.*

3) *w postępowaniu na **usługi wykonania zintegrowanej bazy danych zawierającej informacje o publikacjach naukowych** przeprowadzono konkurs ofert (przetarg regulowany przepisami art. 70<sup>1</sup>-70<sup>5</sup> Kodeksu Cywilnego). Tak jak w poprzednio wymienionym postępowaniu ogłoszenie opublikowano w Internecie i na ogólnodostępnej tablicy ogłoszeń. Imienne zapytania wysłano do czterech potencjalnych wykonawców, wpłynęły dwie oferty. Zastosowano tylko jedno obiektywne kryterium wyboru wykonawcy, jakim jest najniższa cena. Zachowane zostały więc zasady jawności, przejrzystości, uczciwej konkurencji, efektywności, obiektywizmu i bezstronności.*

4) *w postępowaniu na **przeprowadzenie prac wdrożeniowych metodologii zarządzania projektem PRINCE2** wyboru wykonawcy dokonano na bazie już istniejącej współpracy z wykonawcą w trybie par. 12 ust. 3 Umowy dla zamówień o wartości nie przekraczającej 14 tysięcy euro. Odpowiednią dokumentację okazano podczas kontroli doraźnej. Wymóg efektywności narzuca wybór jak najprostszego i najtańszego sposobu wyłaniania dostawców przy zamówieniach poniżej 14 tysięcy euro. Zapisy te zostały wprowadzone po to, by ograniczyć konieczność organizowania przetargu (konkursu ofert) przy zamówieniach drobnych. Nie istnieje więc żadne uzasadnienie twierdzenia, że skorzystanie z trybu wyłonienia wykonawcy przewidzianego wprost w umowie o dofinansowanie łamie zasadę uczciwej konkurencji. Przyjęcie takiego stanowiska doprowadziłoby do absurdalnej sytuacji, w której Beneficjent nie mógłby być pewny poprawności żadnych swoich działań, gdyż postępowanie wprost zgodne z zapisem umownym byłoby jednocześnie niezgodne z innym, ogólnym jej postanowieniem. Beneficjent nie ograniczał w żaden sposób możliwości uzyskania zamówienia przez inne podmioty, tylko, na podstawie zapisów umownych zrezygnował z przeprowadzenia konkursu ofert. Takie zachowanie nie stanowi zatem złamania zasady uczciwej konkurencji.*

*Dodatkowo fałszywe jest stwierdzenie w informacji pokontrolnej, że Beneficjent nie przedstawił dokumentów świadczących o realizacji zamówienia, co wyraźnie wskazują zapisy bezpośrednio następujące, potwierdzające dostarczenie dokumentów dnia 21 kwietnia 2010 roku.*

5) *zarzut naruszenia § 6 ust. 1 pkt. 5 (powołany w informacji pokontrolnej ust. 2 nie zawiera żadnych punktów) umowy o dofinansowanie, zgodnie z którym wydatkami kwalifikującymi się do objęcia wsparciem są wydatki, które zostały poniesione zgodnie z zasadami racjonalnej gospodarki finansowej, w szczególności najkorzystniejszej relacji nakładów do rezultatów, poprzez nieprawidłową dokumentację postępu rzeczowego umów z wykonawcami jest także*

*nieślusznym, jakkolwiek by go zrozumieć. Jak wskazano powyżej, zgodnie z Wytycznymi w zakresie kwalifikowania wydatków w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013, wydatek faktycznie poniesiony powinien być poparty fakturą lub dokumentami o równoważnej wartości księgowej oraz wyciągiem z rachunku bankowego. Z informacji przedstawionych w dniach 08-09 października 2009 podczas szkolenia zorganizowanego przez MNiSW dla beneficjentów działania POIG 2.3. wynika, że zakup towarów i usług należy dokumentować w następujący sposób:*

- *faktura lub dokument o podobnej wartości dowodowej, umowa zlecenia lub umowa o dzieło;*
- *potwierdzenie dokonania płatności (wyciąg z rachunku bankowego);*
- *protokół odbioru wykonanych prac lub zakupionego towaru (jeśli dotyczy).*

*Dokumenty te okazano podczas kontroli doraźnej, więc wydatki te udokumentowano zgodnie z Wytycznymi i zaleceniami przedstawionymi na szkoleniu. Jednocześnie wskazać należy, że postęp rzeczowy Projektu nie był kontrolowany (pkt 14 informacji pokontrolnej), więc zupełnie niezrozumiałe jest postawienie zarzutu nieprawidłowej dokumentacji tego postępu. Dodatkowo, wskazane postanowienie umowy dotyczy kwestii konieczności ponoszenia wydatków zgodnie z zasadami racjonalnej gospodarki finansowej, a nie sposobu dokumentacji postępu rzeczowego. Nie wiadomo więc czy kontrolujący zarzucają braki w dokumentacji czy brak racjonalności gospodarki finansowej i jak to się ma do faktu, iż postęp rzeczowy Projektu nie był kontrolowany. Taki sposób stawiania zarzutów sprawia wrażenie, jakby kontrolujący starali się za wszelką cenę wyszukać uchybień Beneficjenta, a z racji tego, iż ani umowa ani inny akt nie stanowi, iż są to uchybienia – powołali postanowienie umowy najbardziej ich zdaniem do tego pasujące.*

*Niezależnie od powyższego, jeśli Beneficjent powinien przedstawić jakieś dokumenty, kontrolujący powinni wskazać jakie. Jednocześnie wymaganie posiadania określonych dokumentów potwierdzających postęp rzeczowy powinno być określone w umowie, wytycznych, na szkoleniu lub chociażby w jakiejś informacji dostarczonej Beneficjentowi.*

- 6) *zarzut naruszenia § 6 ust. 1 pkt. 5 (powołany w informacji pokontrolnej ust. 2 nie zawiera żadnych punktów) umowy o dofinansowanie, zgodnie z którym wydatkami kwalifikującymi się do objęcia wsparciem są wydatki, które zostały poniesione zgodnie z zasadami racjonalnej gospodarki finansowej, w szczególności najkorzystniejszej relacji nakładów do rezultatów, poprzez nieprawidłową dokumentację postępu rzeczowego autorskich umów o dzieło dotyczących wygłoszonych wykładów nt. nadzoru nad realizacją Projektu.*

*realizacji zadań Rady Naukowej Projektu, ..... , jest także nieślusznym, jakkolwiek by go zrozumieć. Jak wskazano powyżej, zgodnie z Wytycznymi w zakresie kwalifikowania wydatków w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, 2007-2013, wydatek faktycznie poniesiony powinien być poparty fakturą lub dokumentami o równoważnej wartości księgowej oraz wyciągiem z rachunku bankowego. Z informacji przedstawionych w dniach 08-09 października 2009 podczas szkolenia zorganizowanego przez MNiSW dla beneficjentów działania POIG 2.3. wynika, że wynagrodzenia z tytułu umów o dzieło należy dokumentować w następujący sposób:*

- *umowa o dzieło wraz z protokołem odbioru wykonanych prac;*

- *wyciąg bankowy potwierdzający uregulowanie zobowiązań publiczno prawnych (wobec ZUS i US) – potwierdzenie dokonania zbiorczych przelewów wraz z oświadczeniem wskazującym na to że zapłacone składki lub zaliczki dotyczą osób, których wynagrodzenia są wydatkiem kwalifikowanym w projekcie;*

*Dokumenty te okazano podczas kontroli doraźnej, więc wydatki te udokumentowano zgodnie z Wytycznymi i zaleceniami przedstawionymi na szkoleniu. Pozostałe uwagi dotyczące punktu poprzedniego dotyczą także omawianego zarzutu.*

*Dodatkowo wskazać należy, że informacja pokontrolna jest sporządzona w sposób nierzetelny i nie podaje, iż wśród przekazanych i potwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów związanych z umowami o dzieło były:*

- *umowy o dzieło*
- *oświadczenia w sprawie danych osobowych*
- *oświadczenia iż wykonawca został poinformowany i przyjął do wiadomości iż wynagrodzenie wynikające z umowy o dzieło jest współfinansowane ze środków EFRR*
- *rachunki do umów*
- *protokoły przejęcia-przekazania dzieł*
- *wyciągi bankowe potwierdzające przekazanie środków wykonawcom*
- *wyciągi bankowe potwierdzające uregulowanie zobowiązań publiczno prawnych.*

Przedstawiono także szeroką argumentację, że udzielenie zamówienia podmiotom powiązanym nie może być traktowane automatycznie jako naruszenie postanowień umowy. Nie istnieją bowiem podstawy prawne do wykluczenia takiego wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia.

Słuszność stanowiska spółki została w późniejszym czasie potwierdzona przez Instytucję Zarządzającą programem Operacyjnym Innowacyjna Gospodarka – Ministra Rozwoju Regionalnego, który na zapytanie spółki wprost przyznał, że powiązania takie są dopuszczalne. Kontrolować należy w takim przypadku dokumentację związaną z wyłonieniem wykonawców, która w niniejszej sprawie nie wykazała żadnych nieprawidłowości.

#### **Dowód:**

- pismo MRR z dnia 28 października 2010 r.

**Zastrzeżenia zgłoszone przez spółkę zostały w dużej części uwzględnione.** Dnia 1 czerwca 2010 r. MNiSW przesłało spółce skorygowaną informację pokontrolną i wezwało do ustosunkowania się do jej treści.

Ze skorygowanej Informacji Pokontrolnej wynika, iż zespół kontrolujący stwierdził następujące nieprawidłowości związane z realizacją projektu:

- 1) *w postępowaniu na Zakup wartości niematerialnych w postaci opracowania pełnego harmonogramu wykładów oraz samych wykładów i innych materiałów dydaktycznych w języku angielskim na poziomie pięcioletnich studiów magisterskich bioinformatycznych zaistniały okoliczności **mogące wskazywać**, że wyboru*

Wykonawcy dokonano z naruszeniem § 12 ust.2 Umowy o dofinansowanie projektu, gdyż pracownicy Beneficjenta pomimo istnienia powiązań osobowych pomiędzy spółką BioInfoBank sp. z o.o. i [redacted] złożyli na drukach ZP-11 oświadczenia, że nie pozostają z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości, co do ich bezstronności

- 2) w postępowaniu na usługę wykonania oprogramowania do bazy danych naukowców oraz samej bazy danych naukowców zawierającej informacje na temat ich zainteresowań naukowych zaistniały okoliczności **mogące wskazywać**, że wyboru Wykonawcy dokonano z naruszeniem § 12 ust.2 Umowy o dofinansowanie projektu (na dzień składania ofert wybrany Wykonawca pozostawał z Beneficjentem w stosunku pracy, co zdaniem kontrolujących stawiało go w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do pozostałych wykonawców).

W odpowiedzi spółka nadesłała pismo z dnia 10 czerwca 2010 r. zawierające zastrzeżenia do skorygowanej Informacji Pokontrolnej. W piśmie tym ustosunkowano się do stwierdzonych przez zespół kontrolujący możliwości zaistnienia nieprawidłowości:

- 1) odnosząc się szczegółowo do zarzutu wymienionego w pkt 1 wskazano, że **wbrew opinii zespołu kontrolującego oświadczenia złożone przez pracowników Beneficjenta nie są niezgodne z prawdą**. Jak już wykazano w poprzednim piśmie w sprawie, sam fakt istnienia powiązań osobowych nie przesądza o konieczności wykluczenia powiązanego wykonawcy z postępowania o udzielenie zamówienia. Zespół kontrolujący nie przedstawił ani nie uzasadnił stanowiska przeciwnego. Oznacza to, iż zgodził się z opinią, że zamawiający nie ma prawa wykluczyć powiązanego wykonawcy. Z tego wynika, że pracownicy zamawiającego są uprawnieni do prowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia także w przypadku, gdy bierze w nim udział wykonawca powiązany osobowo z Zamawiającym (zgodnie z przepisami Prawa Zamówień Publicznych nie istnieją podstawy do ich wykluczenia). Sam fakt powiązań osobowych pomiędzy dwoma osobami prawnymi nie przesadza bowiem o braku bezstronności pracowników jednej z nich. Jeśli pracownicy Ci nie są związani z wykonawcą np. umową o pracę czy umową cywilnoprawną, nie postają z nim **w żadnym stosunku ani prawnym ani faktycznym**, gdyż okoliczność powiązania ich osobiście nie dotyczy. Oczywiście jest zatem konkluzja, że są oni uprawnieni do złożenia na drukach ZP-11 oświadczenia, że nie pozostają z żadnym wykonawcą w takim stosunku prawnym lub faktycznym, że może to budzić uzasadnione wątpliwości, co do ich bezstronności. Dodatkowo, gdyby wykluczyć wszystkich pracowników zamawiającego, nie byłoby w praktyce możliwe prowadzenie postępowania, a tym samym pośrednio wprowadzono by zakaz udzielania zamówień podmiotom powiązanym i naruszono zasadę uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców (konieczność powierzenia w takim przypadku prowadzenia postępowania osobie trzeciej nie znajduje żadnych podstaw prawnych i w praktyce powodowałaby olbrzymie trudności). W obecnej sytuacji nie wiadomo więc, co mieli na myśli kontrolujący uznając, że oświadczenia te są niezgodne z prawdą. Nie wiadomo czy i z którym elementem argumentacji powołanej w piśmie poprzednim kontrolujący się nie zgadzają. Można więc założyć, że zgadzają się z tą argumentacją, a zatem zarzut złożenia oświadczeń niezgodnych

*z prawdą został postawiony bez szerszej analizy tego zagadnienia i jest całkowicie bezpodstawny. W tym momencie nic więcej w tej kwestii Beneficjent wyjaśnić nie jest w stanie, gdyż brak uzasadnienia przedmiotowego zarzutu, w szczególności wobec braku odniesienia się do argumentacji zawartej w piśmie poprzednim, uniemożliwia jakkolwiek polemikę. Jeśli kontrolujący uważają, że zaistniały okoliczności prawne lub faktyczne uzasadniające zakaz prowadzenia przez tych pracowników postępowania, to muszą je wskazać i wtedy Beneficjent będzie mógł się do nich odnieść. W przeciwnym razie zarzut jest całkowicie bezpodstawny. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż zawarcie w informacji pokontrolnej twierdzenia (nie popartego żadnym uzasadnieniem), że osoby w niej wskazane złożyły nieprawdziwe oświadczenie narusza ich dobra osobiste, a nawet może zostać uznane za wyczerpujące znamiona określonego w art. 212 kodeksu karnego przestępstwa zniesławienia. Stawiając tak poważne oskarżenia kontrolujący powinni dołożyć najwyższej staranności w ich uzasadnieniu, a tymczasem nie przywołali żadnych argumentów potwierdzających stawiany pracownikom Beneficjenta zarzuty poświadczenia nieprawdy.*

- 2) *odnosząc się szczegółowo do zarzutu ewentualnego naruszenia umowy o dofinansowanie w związku z wyborem oferty złożonej przez pracownika Beneficjenta zatrudnionego na stanowisku programisty wskazano, że kontrolujący nie uzasadnili swojego stanowiska. Jak już wykazano w piśmie poprzednim z postępowania o udzielenie zamówienia należy wykluczyć wykonawców, którzy wykonywali bezpośrednio czynności związane z przygotowaniem prowadzonego postępowania lub posługiwali się w celu sporządzenia oferty osobami uczestniczącymi w dokonywaniu tych czynności, chyba że udział tych wykonawców w postępowaniu nie utrudni uczciwej konkurencji. W tym przypadku wyklucza się tylko osoby, które wykonywały **bezpośrednio** czynności związane z przygotowaniem prowadzonego postępowania. Pan **nie brał w ogóle udziału w przygotowaniu tego postępowania**, nawet pośrednio. Dodatkowo warto też zwrócić uwagę, że zapotrzebowanie na wykonaną bazę zostało przez Beneficjenta ogłoszone dnia 11 grudnia 2009 r. (przetarg unieważniony), a Par **został zatrudniony dnia 15 grudnia 2010 r.** Czyli pracownik ten nie miał żadnego wpływu na ukształtowanie warunków zamówienia. Nie istniały zatem żadne podstawy do wykluczenia go z ubiegania się o zamówienie. On też złożył najtańszą ofertę w postępowaniu, w którym jedynym kryterium wyboru oferty była cena. Nie może być więc mowy o jakimkolwiek uprzywilejowaniu tego wykonawcy. Stawiane zarzuty są zatem całkowicie pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Podkreślono także, że uzasadnienie możliwości wykonania zamówienia w krótkim terminie było już przedstawione w poprzednim piśmie. Z samą opinią zespołu kontrolującego, w przypadku gdy nie jest ona poparta konkretnymi argumentami nie sposób polemizować. Beneficjent przedstawił argumentację uzasadniającą wykonanie zamówienia w krótkim terminie. Jeśli kontrolujący się z nią nie zgadzają, muszą przedstawić argumenty na poparcie swoich twierdzeń.*

**Pomimo uwzględnienia w przeważającej części zastrzeżeń spółki, wstrzymano dofinansowanie projektu i złożono do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Nie wykonano żadnych dalszych czynności, które doprowadziłyby do ostatecznego ustalenia czy projekt był realizowany poprawnie i w związku z tym należy uruchomić płatności. Przez niemalże rok od czasu**

kontroli nie podjęto żadnej ostatecznej decyzji w tej sprawie, choć to zadaniem zespołu kontrolującego było dokonanie wiążących ustaleń, co do prawidłowości realizacji projektu. Z informacji posiadanych przez spółkę wynika, że zawiadomienie do prokuratury zostało złożone w okolicach miesiąca sierpnia 2010 roku. Do dnia dzisiejszego, czyli przez ponad pół roku nie postawiono nawet nikomu zarzutów. Jednak nadal nie uruchomiono finansowania projektu i nie podjęto działań mających na celu jak najszybsze wyjaśnienie i załatwienie sprawy. Spółka nie jest w stanie uzyskać nawet informacji, kiedy można oczekiwać podjęcia jakiegokolwiek decyzji w przedmiotowej sprawie.

W związku z treścią informacji pokontrolnej spółka pozwała kierownika zespołu kontrolującego Andrzeja Brusa o naruszenie dóbr osobistych, tj. dobrego imienia spółki poprzez zarzucenie jej, że realizuje projekt niezgodnie z umową, choć do postawienia takich zarzutów nie było podstaw.

Z zeznań świadków w powyższej sprawie wynika, że Pan Andrzej Brus rozpowszechniał nieprawdziwe informacje o spółce, zniesławiając ją i naruszając jej dobre imię wśród pracowników MNiSW.

Pan Leszek Grabarczyk jest Dyrektorem Departamentu Wdrożeń i Innowacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Świadek ten zeznał, że w wyniku przeprowadzonej kontroli w spółce **stwierdzono nieprawidłowości**. Zeznał także, że informacja pokontrolna trafiła do jego Departamentu i na tej podstawie wstrzymano wypłatę kolejnych transz dofinansowania oraz, że zawiadomienie do prokuratury zostało wysłane, gdyż miano wątpliwości czy znaczniesze nieprawidłowości miały miejsce. Jednocześnie nie wie on co było jedną, a co drugą (skorygowaną) wersją informacji pokontrolnej. Skorygowana wersja informacji pokontrolnej, która została stworzona po złożeniu przez spółkę zastrzeżeń, wskazuje tylko na możliwość wystąpienia nieprawidłowości. Wynika z tego, że Pan Leszek Grabarczyk musiał dysponować i zapoznać się z treścią pierwotnej wersji tej informacji i na podstawie stwierdzonych tam nieprawidłowości podjął decyzję o dalszych działaniach. **Jego zdaniem bowiem nieprawidłowości w realizacji projektu miały miejsce i zostały stwierdzone** przez zespół kontrolujący. **Dyrektor Departamentu Wdrożeń i Innowacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Leszek Grabarczyk nie uczestniczył w kontroli więc swoją opinię wyrobił sobie tylko na podstawie informacji przekazywanych przez członków zespołu kontrolującego.** Pozostali członkowie zespołu kontrolującego, czyli świadek Magdalena Włókiewicz i Krzysztof Mauer zeznali, że w zakresie przez nich kontrolowanym nie mieli większych zastrzeżeń, więc tak poważne kroki musiały zostać podjęte tylko na podstawie informacji rozpowszechnianych przez Pana Andrzeja Brusa i ewentualnie treści nieskorygowanej informacji pokontrolnej lub innych dokumentów przez niego stworzonych dla użytku wewnętrznego. Gdyby bowiem Dyrektor Departamentu Wdrożeń i Innowacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego otrzymał tylko skorygowaną wersję informacji pokontrolnej i nie otrzymał od Andrzeja Brusa żadnych innych informacji na temat przeprowadzonej w spółce kontroli, nie wyrobiłby sobie opinii, że **„nieprawidłowości w realizacji projektu miały miejsce i zostały stwierdzone”** przez zespół kontrolujący oraz nie wyrażałby obawy, że jeszcze jakieś poważniejsze, oprócz stwierdzonych, nieprawidłowości miały miejsce i na tej podstawie złożył zawiadomienie do prokuratury.

**Dnia 29 kwietnia 2010 r., czyli jeszcze przed powstaniem pierwotnej wersji informacji pokontrolnej i przed możliwością złożenia do niej zastrzeżeń (które w dużej mierze zostały uwzględnione)**

Departament Wdrożeń i Innowacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, którym kieruje świadek Leszek Grabarczyk, przesłał między innymi do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego i do Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości pismo informujące o możliwości zaistnienia znacznych nieprawidłowości w realizacji projektu przez spółkę i wstrzymaniu na tej podstawie dofinansowania.

**Dowód:**

- pismo MNiSW do MRR (do wiadomości m.in. PARP) z dnia 29 kwietnia 2010 r.

Pan Leszek Grabarczyk zeznał, że wszelkie wątpliwości powstały na tle informacji pokontrolnej. Oznacza to, że jego Departament dysponował pierwotną, nieoficjalną wersją informacji pokontrolnej bądź jakąś jej wcześniejszą wersją stworzoną przez Andrzeja Brusa dla użytku wewnętrznego jeszcze przed wysłaniem jej do spółki i jakkolwiek możliwością ustosunkowania się do niej.

Dyrektor Departamentu Wdrożeń i Innowacji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego zeznał także, że podczas kontroli stwierdzono nieprawidłowości m.in. w zakresie niezbędności ponoszenia niektórych wydatków. Jak wynika wprost z informacji pokontrolnej (pkt 13, str. 15 wersji pierwotnej), kontrola nie obejmowała części merytorycznej projektu (nie kontrolowano postępu rzeczowego projektu). Nie można było zatem skontrolować faktu czy część wydatków była zbędna. Zespół kontrolujący nie posiadał nawet niezbędnych kompetencji do weryfikacji kosztów dotyczących zasobów informatycznych, a wydatki na Radę Naukową były wprost przewidziane we wniosku o dofinansowanie. Pewne sugestie zawarte w informacji pokontrolnej mogły prowadzić do wniosku, że stwierdzono nieprawidłowości właśnie m.in. w zakresie niezbędności ponoszenia niektórych wydatków, choć tego nawet nie kontrolowano i spółka w trakcie kontroli nie przedstawiała dowodów na wskazane kwestie. Stanowi to zatem kolejny argument, że Pan Andrzej Brus nie dołożył należytej staranności w pełnieniu swoich obowiązków związanych z kontrolą, pochopnie stawiał zarzuty i rozpowszechniał nieprawdziwe informacje, które naruszyły dobre imię spółki.

Świadek Magdalena Włókiewicz zeznała, że w związku z kontrolą **badala tylko umowy o dzieło**, nie badała kwestii przetargów, gdyż tym zajmował się Andrzej Brus. Potwierdziła ona, że spółka zrealizowała zalecenia z informacji pokontrolnej w obszarze przez nią kontrolowanym. Świadek Krzysztof Mauer zeznał, że w związku z przedmiotową kontrolą wydał opinię na temat sposobu udokumentowania różnych zdarzeń gospodarczych, które wynikały z umowy zawartej przez spółkę z MNiSW. Świadek ten nie jest pracownikiem MNiSW, jak wynika z informacji pokontrolnej działał on jako zewnętrzny ekspert finansowy. Warto zwrócić uwagę, że zeznał on, że na miejscu kontroli stwierdzono, że wystąpiły tylko drobne nieprawidłowości polegające na kwalifikacji wydatków i dokumentacji umów o dzieło, a pozostałe uwagi były wyjaśnienie na bieżąco bądź w postaci korekty w księgach. W ogóle nie zajmował się kwestią przetargów i nawet nie widział zastrzeżeń spółki do informacji pokontrolnej.

**Zeznania obu powyższych świadków potwierdzają, że wszelkie nieprawidłowości zostały stwierdzone w zasadzie tylko przez Pana Andrzeja Brusa.** Pozostali członkowie zespołu kontrolującego odgrywali uboczną rolę, nie mając żadnych poważniejszych zastrzeżeń. **Tylko**

okoliczności stwierdzone przez niego i przez niego rozpowszechniane doprowadziły do naruszenia dobrego imienia spółki, wstrzymania wypłaty dofinansowania, złożenia przez MNiSW zawiadomienia do prokuratury i powiadomienia innych instytucji o możliwości wystąpienia nieprawidłowości w realizacji projektu przez spółkę.

Warto także zwrócić uwagę, że ekspert zewnętrzny - świadek Krzysztof Mauer nie miał żadnych poważniejszych zastrzeżeń co do realizacji projektu przez spółkę. Jego opinia jest zatem diametralnie różna od opinii Pana Andrzeja Brusa. Stanowi to kolejne potwierdzenie, że ta opinia była bardzo krzywdząca i nie powinna zostać rozpowszechniona.

**Dowód:**

- protokół z rozprawy z dnia 15 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt. III C 1000/10

Departament Systemów Informatycznych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pismem z dnia 25 lutego 2011 r. zwrócił się do spółki z prośbą o doręczenie dokumentów finansowych dotyczących wcześniejszych wniosków o płatność, które w znacznej części ona już dostarczyła w czasie przedmiotowej kontroli.

**Dowód:**

- pismo MNiSW z dnia 25 lutego 2011 r.,

Z ustaleń telefonicznych dokonanych w Departamencie Systemów Informatycznych MNiSW wynika, że prośba o te dokumenty została zawarta na wniosek Departamentu Wdrożeń i Innowacji MNiSW. Oznacza to, że oba te Departamenty nie są w posiadaniu dokumentacji przedłożonej Departamentowi Kontroli i Nadzoru MNiSW w czasie kontroli. Potwierdza to tezę, że Departament Wdrożeń i Innowacji MNiSW posiada niewielką wiedzę o prawidłowości realizacji projektu. Z powyższego oraz z zeznań Dyrektora Departamentu Wdrożeń i Innowacji MNiSW Leszka Grabarczyka, który nie orientuje się, którą wersję informacji pokontrolnej otrzymał i twierdzi, że nieprawidłowości zostały definitywnie potwierdzone, co jest wprost sprzeczne z treścią skorygowanej informacji pokontrolnej wynika, że powołany Departament złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i wstrzymał dofinansowanie projektu tylko na podstawie znikomych danych, prawdopodobnie uzyskanych podczas nieformalnych dyskusji z Andrzejem Brusem, gdyż obowiązująca wersja informacji pokontrolnej nie daje podstaw do podjęcia takich działań.

Dodatkowo, w powołanej sprawie o naruszenie dóbr osobistych Pan Andrzej Brus broni się w zasadzie tylko tym, że nie ma on legitymacji procesowej biernej, gdyż jego zdaniem pozwanym powinien być Skarb Państwa – MNiSW. Swoje nienależyte wykonywanie obowiązków próbuje uzasadnić zatem działaniem jako pracownik organu i w ten sposób zwolnić się od odpowiedzialności. Oczywiście, zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 12 października 2007 r. (V CSK 249/2007) **osoba działająca jako przedstawiciel instytucji lub przełożony nie jest uprawniona do usprawiedliwiania naruszania dóbr osobistych innej osoby, takich jak cześć czy dobre imię, obowiązkami związanymi z pełnioną funkcją.** Dlatego sprawa jest w toku i możliwe jest

poniesienie przez Andrzeja Brusa odpowiedzialności cywilnoprawnej w związku z jego zaniedbaniami związanym z przedmiotową kontrolą.

Niezależnie jednak od tego wskazane powyżej okoliczności dowodzą, że Pan Andrzej Brus wykazał się rażącym niedbalstwem w wykonywaniu swoich obowiązków manipulując dokumentacją i rozpowszechniając krzywdzące dla spółki informacje nawet jeszcze przed uzyskaniem jej stanowiska w sprawie rzekomych nieprawidłowości. Dodatkowo nie podjął on żadnych dalszych czynności wyjaśniających, by stwierdzić definitywnie czy jakiegokolwiek nieprawidłowości miały czy nie miały miejsca, czego bolesne skutki spółka odczuwa do dziś.

W efekcie rozpowszechnionych przez Pana Andrzeja Brusa informacji, dobre imię spółki ucierpiało, czego rezultatem jest m.in. wstrzymanie dofinansowania, złożenie przez MNiSW zawiadomienia do prokuratury, wiele innych sporów związanych z realizacją grantów oraz przyznawaniem rażąco niskiej dotacji na działalność statutową. Skutkiem przesłania przez MNiSW do PARP znieślawiających informacji o rzekomych nieprawidłowościach w realizacji projektu jest ciągłe odmawianie przyznania spółce dofinansowań lub odwlekane podpisanie umów o dofinansowanie.

W świetle powyższego pracownik MNiSW Pan Andrzej Brus w związku z nienależytym wykonywaniem swoich obowiązków powinien ponieść odpowiedzialność dyscyplinarną, a niniejsza skarga jest w pełni uzasadniona.

Załączniki:

- pismo MRR z dnia 28 października 2010 r.,
- pismo MNiSW do MRR (do wiadomości m.in. PARP) z dnia 29 kwietnia 2010 r. ,
- protokół z rozprawy z dnia 15 lutego 2011 r. w sprawie o sygn. akt. III C 1000/10,
- pismo MNiSW z dnia 25 lutego 2011 r.